

Monika Chwajół, Weselicho

dziś ślub was i wesele
życzę więc wam szczęście wiele
jestem druhna, nie zawiodę
będę śpiewać wam na zgodę

kościół pięknie ozdobiony
w tyle słyhać, bija dzwony
a w nim gości bardzo wiele
będzie ślub i wesel

Weselicho dzisiaj mam
zdrowie młodych popijamy
w górę serca, w górę dłonie
niechaj parkiet tu zapłonie
tańczymy do białego rana
otwierajcie w mig szampana
skaczcicie, krzyczcie: sto la, sto lat
będzie płonąć ta stodoła

Wujek Krzysiek snuje spiszek
jak tu wypić ze man kieliszek
by sie ciotka nie wpieniła
i nam grandy nei zrobiła

aj tu pierwsza już gotowa
ze mnie druhna jeszcze młoda
jak wesele to wesele
jedźcie dużo, pijcie wiele

Weselicho dzisiaj mam
zdrowie młodych popijamy
w górę serca, w górę dłonie
niechaj parkiet tu zapłonie
tańczymy do białego rana
otwierajcie w mig szampana
skaczcicie, krzyczcie: sto la, sto lat
będzie płonąć ta stodoła

na parkiecie ja króluje
mocno w tańcu podskakuje
wujek, kuzyn mnie otoczył
a ksiadz w tańcu mnie zaskoczył

święty, św, ksiadz w kosciele
a tu z druhna daje wiele
krok za krokiem i z podskokiem
bedzie melanz moim okiem

wiwat, wiwat, moda para
dalej sie juz druhna stara
/4x

Weselicho dzisiaj mam
zdrowie młodych popijamy
w górę serca, w górę dłonie
niechaj parkiet tu zapłonie
tańczymy do białego rana
otwierajcie w mig szampana
skaczcicie, krzyczcie: sto la, sto lat
będzie płonąć ta stodoła